



Sygn. akt I UK 320/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania S. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę z tytułu niezdolności do
pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 sierpnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 1 kwietnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 26 marca 2014 r., oddalił odwołania S. G.
od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – z 10 października 2011 r. i z

18 maja 2012 r. – odmawiających wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. G. urodził się 21 października 1949 r. Ma wykształcenie podstawowe. W okresie aktywności zawodowej pracował jako kierowca, operator sprzętu budowlanego, mechanik naprawy pojazdów, stolarz, spawacz i portier. W okresie od 19 czerwca 2006 r. do 31 maja 2008 r. był uprawniony do renty z tytułu częściowej okresowej niezdolności do pracy z powodu schorzeń neurologicznych. Orzeczeniem z 10 marca 2005 r. Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w P. zaliczył wnioskodawcę do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na stałe. W okresie od 9 czerwca 2008 r. do 8 czerwca 2009 r. wnioskodawca otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych z urzędu pracy. Tym samym ostatnim dniem jego ubezpieczenia był 8 czerwca 2009 r. i ewentualna niezdolność do pracy powinna powstać najpóźniej do 8 grudnia 2010 r.

W dniu 23 marca 2011 r. S. G. złożył wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniem z 2 czerwca 2011 r. lekarz orzecznik ZUS orzekł, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy do 31 grudnia 2011 r., a częściowa niezdolność powstała po 7 października 2010 r. W związku z tym organ rentowy, decyzją z 28 czerwca 2011 r., odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W dniu 5 lipca 2011 r. wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o ponowne rozpoznanie wniosku z 23 marca 2011 r. W załączeniu przedstawił zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy, z którego wynikało, że w okresie od 9 czerwca 2008 r. do 8 czerwca 2009 r. pobierał zasiłek dla osób bezrobotnych. Tym samym ostatni dzień ubezpieczenia wnioskodawcy przypadał na 8 czerwca 2009 r. Orzeczeniem z 9 sierpnia 2011 r., lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy, a niezdolność powstała po 7 grudnia 2010 r. W związku z wniesionym sprzeciwem sprawa została skierowana do rozpatrzenia przez komisję lekarską ZUS, która po ponownym zbadaniu wnioskodawcy wydała orzeczenie, w którym stwierdziła, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. Na podstawie powyższego orzeczenia organ rentowy, decyzją z 10 października 2011 r., odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wnioskodawca odwołał się od tej decyzji, żądając jej zmiany przez ustalenie, że jest osobą częściowo niezdolną do pracy, a niezdolność powstała po 7 października 2010 r.

W dniu 21 grudnia 2011 r. wnioskodawca ponownie wystąpił z wnioskiem o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniem z 26 kwietnia 2012 r., po rozpoznaniu u wnioskodawcy różnych schorzeń i dolegliwości, lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy do 30 kwietnia 2013 r., lecz niezdolność ta powstała po 7 grudnia 2010 r. Od powyższego orzeczenia wnioskodawca nie wniósł sprzeciwu. W związku z tym decyzją z 18 maja 2012 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że ostatnim dniem ubezpieczenia wnioskodawcy był 8 czerwca 2009 r., natomiast 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia upłynęło 7 grudnia 2010 r., wobec czego brak jest podstaw do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy (skoro lekarz orzecznik uznał, że niezdolność powstała po tej dacie). Od powyższej decyzji wnioskodawca wniósł odwołanie, domagając się jej zmiany, przez przyznanie prawa do renty.

Postanowieniem z 22 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w P. odrzucił odwołanie wnioskodawcy od decyzji z 18 maja 2012 r. na podstawie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. Na skutek zażalenia wnioskodawcy Sąd Apelacyjny, postanowieniem z 21 września 2012 r., uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny stwierdził, że w odwołaniu wnioskodawca postawił zaskarżonej decyzji ZUS zarzut nieprawidłowego obliczenia przez organ rentowy osiemnastomiesięcznego okresu, w którego trakcie powinna powstać niezdolność do pracy, a tym samym kwestionował prawidłowość ustaleń organu rentowego co do jednej z przesłanek przyznania żądanego świadczenia, niemieszczących się w zakresie orzeczenia lekarza orzecznika.

Postanowieniem z 23 października 2012 r. Sąd Okręgowy w P. połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia dwie sprawy z odwołań S. G. – od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 10 października 2011 r. i z 18 maja 2012 r.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił, że z powodu schorzeń neurologicznych wnioskodawca jest częściowo niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji do 31 grudnia 2013 r., a datą początkową tej niezdolności jest: według biegłej A. P. – 21 stycznia 2012 r., według biegłego A. N. – 6 grudnia 2011 r., co oznacza, że niezdolność do pracy powstała po 8 grudnia 2010 r. Z powodu schorzeń naczyniowych, otolaryngologicznych i okulistycznych wnioskodawca ma zachowaną zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że obydwa odwołania S. G. nie są zasadne, choć podzielił część argumentacji ubezpieczonego. Zdaniem Sądu Okręgowego, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do konkluzji, że chociaż wnioskodawca spełnia przesłanki określone w art. 57 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), gdyż jest częściowo niezdolny do pracy oraz legitymuje się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym, to jednak nie spełnia warunku zawartego w art. 57 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, który wymaga, aby niezdolność do pracy powstała w okresach ubezpieczenia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Zważywszy, że ostatnim okresem ubezpieczenia wnioskodawcy było ubezpieczenie z tytułu pobierania zasiłku dla bezrobotnych do 8 czerwca 2009 r., ewentualna niezdolność do pracy powinna była powstać najpóźniej do 8 grudnia 2010 r. Sąd uznał za miarodajne opinie biegłych lekarzy neurologów A. P. i A. N. Powołani biegli w sposób jasny, logiczny i konsekwentny wyjaśnili, jakimi przesłankami się kierowali, wydając swoje opinie oraz w jaki sposób dokonali ustalenia daty powstania u wnioskodawcy niezdolności do pracy. Opinie te nie mogły jednak stanowić podstawy do przyznania ubezpieczonemu prawa do świadczenia rentowego, ponieważ wskazane przez biegłych daty powstania u wnioskodawcy niezdolności do pracy wykraczają poza datę upływu okresu ochronnego po ustaniu ostatniego tytułu ubezpieczenia, to jest 8 grudnia 2010 r. Sąd pierwszej instancji nie podzielił wniosków płynących z opinii biegłej neurolog B. W., która jako datę powstania niezdolności do pracy u wnioskodawcy wskazała okres przed 7 grudnia 2010 r.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony S. G., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny, bez dokładnego rozważenia treści opinii biegłych A. N. i A. P. oraz złożonych do nich zastrzeżeń, w sytuacji gdy opinie te są ze sobą sprzeczne, zawierają wewnętrzne sprzeczności i zostały sporządzone w sposób nienależyty;

2) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny i odmówienie przymiotu wiarygodności opinii sporządzonej przez biegłą B. W., bez podania przekonującego uzasadnienia, ograniczającego się do stwierdzenia, że Sąd nie podziela wniosków płynących z tej opinii;

3) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny i poczynienie ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, polegających na niestwierdzeniu niezdolności do pracy w okresie 18 miesięcy od ustania okresu ubezpieczenia, przy stwierdzeniu u wnioskodawcy już w 2005 r. umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, bez uzyskania stanowiska biegłych w tym zakresie;

4) art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. przez przekroczenie granic przedmiotu rozpoznania sprawy sądowej wyznaczonych decyzją organu rentowego z 18 maja 2012 r. i oddalenie odwołania od tej decyzji na podstawie poczynionego przez Sąd ustalenia dotyczącego daty powstania niezdolności do pracy, w sytuacji gdy przedmiotem rozpoznania w tej sprawie powinno być jedynie ustalenie prawidłowości określenia upływu osiemnastomiesięcznego terminu przedłużonej ochrony ubezpieczeniowej.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do świadczenia rentowego.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z 1 kwietnia 2015 r., oddalił apelację.

Rozstrzygając o bezzasadności apelacji, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że apelujący skupił się przede wszystkim na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do oceny dowodów z opinii biegłych sądowych lekarzy neurologów A. N., A. P. oraz B. M. W ocenie Sądu drugiej instancji postępowanie dowodowe

przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji było zbędne w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Ramy postępowania dowodowego przed Sądem Okręgowym zostały bowiem wyznaczone przez postanowienie Sądu Apelacyjnego z 21 września 2012 r., uchylające postanowienie Sądu Okręgowego z 22 sierpnia 2012 r., odrzucające odwołanie od decyzji organu rentowego na podstawie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. Rozpoznając merytorycznie sprawę z odwołania S. G., Sąd Okręgowy powinien był ustalić przede wszystkim kwestię prawidłowości obliczenia terminu, o którym stanowi art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wprawdzie Sąd Okręgowy odniósł się do kwestii prawidłowości obliczenia tego terminu, prawidłowo uznając, że jego koniec przypada na 8 grudnia 2010 r., niemniej uczynił to na marginesie rozważań, koncentrując się przede wszystkim na przeprowadzeniu postępowania dowodowego co do oceny stanu zdrowia wnioskodawcy w kontekście jego zdolności do pracy zarobkowej. Organ rentowy w decyzji wskazał, że niezdolność wnioskodawcy do pracy powstała po 7 grudnia 2010 r., gdyż w poprzedniej sprawie, zainicjowanej odwołaniem S. G. od decyzji organu rentowego z 10 sierpnia 2008 r., odmawiającej mu prawa do renty, na podstawie opinii biegłych lekarzy sądowych Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do pracy zarobkowej, co zaaprobował Sąd Apelacyjny, oddalając apelację ubezpieczonego.

Sąd drugiej instancji uznał, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo oddalił odwołanie S. G., przyjmując, że data powstania częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonego wykracza poza wymagany normatywnie okres 18 miesięcy po ustaniu okresu ubezpieczenia. Na podstawie opinii biegłych sądowych lekarzy neurologów A. N. i A. P. Sąd ustalił, że były to daty odpowiednio 6 grudnia 2011 r. i 21 stycznia 2012 r., a zatem wiele miesięcy po 8 grudnia 2010 r., co wyłącza możliwość przyznania wnioskodawcy prawa do świadczenia rentowego. Rozbieżność dat przyjętych przez biegłych stała się podstawą zarzutu apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut braku ustalenia konkretnej daty powstania u ubezpieczonego niezdolności do pracy jest jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, całkowicie bezzasadny, zważywszy że Sąd Okręgowy w ogóle nie był zobligowany czynić ustaleń w tym zakresie. Natomiast w kluczowej w sprawie kwestii, a mianowicie prawidłowości obliczenia 18-miesięcznego terminu,

w ciągu którego powinna powstać niezdolność do pracy, apelujący nie podniósł żadnych zarzutów.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości. Jako podstawy skargi kasacyjnej podał naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania, tj.:

1) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia oceny zarzutów podniesionych w pkt I. i II. apelacji;

2) art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie w ogóle zarzutu naruszenia prawa procesowego wyartykułowanego w pkt IV. apelacji oraz ograniczenie rozważań Sądu drugiej instancji tylko do jednej ze spraw, które zostały połączone do wspólnego rozpoznania i wyrokowania;

3) art. 386 § 4 k.p.c. przez zaniechanie uchylenia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w zakresie odwołania od decyzji ZUS z 18 maja 2012 r., w sytuacji gdy Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy;

4) art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 57 § 3 k.p.a. przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że skarżący nie nabył prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, w sytuacji gdy niezdolność do pracy S. G., ustalona decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 18 maja 2011 r., powstała po 7 grudnia 2010 r., czyli w okresie 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia, który upływał 8 grudnia 2010 r.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania od decyzji ZUS z 10 października 2011 r. przez zmianę tej decyzji i przyznanie S. G. prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 31 grudnia 2011 r. oraz uwzględnienie odwołania od decyzji ZUS z 18 maja 2012 r. przez zmianę tej decyzji i przyznanie S.G. prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy za okres do 1 stycznia 2012 r. do 30 kwietnia 2013 r. Wniósł także o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pełnomocnik skarżącego podniósł w

szczegółności, że Sąd Apelacyjny nie dostrzegł, iż wyrok Sądu Okręgowego został wydany w sprawie wszczętej w wyniku wniesienia odwołań od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczy o tym choćby stwierdzenie Sądu, że postępowanie mające na celu ustalenie niezdolności do pracy skarżącego było zbędne. Ustalenie tej okoliczności było zbędne przy rozpoznawaniu odwołania od decyzji z 18 maja 2012 r., natomiast było celowe w odniesieniu do rozpoznania pierwszego z odwołań – od decyzji z 10 października 2011 r. Zakres rozpoznania poszczególnych odwołań był odmienny. Błędnie przyjmując, że w rozstrzyganej sprawie nie zachodziła konieczność ustalania istnienia i początkowej daty niezdolności do pracy (przyjmując zbędność postępowania dowodowego), Sąd Apelacyjny zaniechał oceny zarzutów podniesionych w pkt I. i II. apelacji. Pełnomocnik skarżącego podważył także ustalenie Sądu odwoławczego, że w kwestii kluczowej w sprawie – prawidłowości obliczenia osiemnastomiesięcznego terminu, w ciągu którego powinna powstać niezdolność do pracy – apelujący nie podniósł żadnych zarzutów. Właśnie pominięty przez Sąd Apelacyjny zarzut z pkt IV. apelacji odnosił się do sposobu liczenia tego terminu. Uzasadniając zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, pełnomocnik skarżącego wyraził pogląd, że skoro Sąd drugiej instancji, za organem rentowym, stwierdza, że niezdolność do pracy powstała po 7 grudnia 2010 r., to znaczy, że już 8 grudnia 2010 r. niezdolność ta istniała. Jeśli zatem 8 grudnia 2010 r. jest zarówno ostatnim dniem, kiedy niezdolność do pracy powinna powstać, a jednocześnie pierwszym dniem, kiedy niezdolność ta zaistniała, to skarżącemu przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy.

Postępowanie przed Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym dotyczyło dwóch odwołań skarżącego od dwóch decyzji organu rentowego odmawiających mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy – z 10 października 2011 r. i z 18 maja 2012 r. Przyczyny odmowy przyznania prawa do renty były różne. W decyzji z 10 października 2011 r. (k. 13) podano dwie przyczyny odmowy: 1) ostatni dzień

ubezpieczenia przypadł na 8 czerwca 2009 r., a 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia upłynęło 7 grudnia 2010 r., przy czym lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że częściowa niezdolność do pracy powstała po 7 grudnia 2010 r. (k. 12), 2) komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 20 września 2011 r. stwierdziła, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy. Decydujące znaczenie miało zatem stwierdzenie przez komisję lekarską ZUS, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy. Z kolei w decyzji z 18 maja 2012 r. organ rentowy podał jako przyczynę odmowy przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy to, że niezdolność ubezpieczonego do pracy powstała później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia, przy czym ponownie jako datę ustania okresu ochronnego przyjęto 7 grudnia 2010 r.

Już z samej treści tych dwóch decyzji wynika, że zakres rozpoznania sprawy przez Sądy *meriti* (wyznaczony treścią decyzji oraz treścią dwóch odwołań) był różny. Różne były podstawy faktyczne i prawne tych decyzji, dlatego różny powinien być zakres rozpoznania odwołań od nich, a następnie apelacji skarżącego od wyroku oddalającego obydwa odwołania.

Sąd Apelacyjny przyjął tymczasem, że ramy postępowania przed Sądem Okręgowym zostały wyznaczone przez postanowienie Sądu Apelacyjnego z 21 września 2012 r., mocą którego uchylone zostało postanowienie Sądu Okręgowego z 22 sierpnia 2012 r., odrzucające odwołanie S. G. od decyzji organu rentowego na podstawie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy powinien był przede wszystkim ustalić kwestię prawidłowości obliczenia terminu, o którym stanowi art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, zamiast koncentrować się na postępowaniu dowodowym w zakresie oceny stanu zdrowia wnioskodawcy w kontekście jego zdolności do pracy zarobkowej.

Pogląd Sądu Apelacyjnego co do zakresu rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy jest błędny. Postanowienie Sądu Apelacyjnego z 21 września 2012 r. (k. 124), uchylające postanowienie Sądu Okręgowego z 22 sierpnia 2012 r. (k. 105), wyznaczało zakres rozpoznania sprawy jedynie w zakresie odwołania skarżącego od decyzji z 18 maja 2012 r. Do jego wydania doszło bowiem jeszcze przed połączeniem obydwu spraw (z dwóch odwołań od dwóch decyzji) do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (postanowieniem z 23 października 2012 r. -

k. 131). Dlatego błędne okazało się założenie Sądu Apelacyjnego – które wpłynęło na zakres i sposób rozpoznania apelacji skarżącego – że postępowanie dowodowe prowadzone przez Sąd Okręgowy (w szczególności dopuszczenie dowodów z opinii trojga biegłych lekarzy neurologów) było zbędne w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ponieważ kluczową kwestią była prawidłowość obliczenia 18-miesięcznego terminu, w ciągu którego powinna powstać niezdolność do pracy. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony zarzut apelacji dotyczący braku ustalenia konkretnej daty powstania u ubezpieczonego niezdolności do pracy, uznając, że Sąd Okręgowy w ogóle nie był zobligowany do dokonania ustaleń w tym zakresie. Również ta ostatnia teza Sądu odwoławczego jest niemożliwa do przyjęcia, ponieważ zasadniczą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było to, kiedy powstała (powstała, a nie ujawniła się) niezdolność ubezpieczonego do pracy – czy nastąpiło to do 8 grudnia 2010 r. włącznie (najpóźniej 8 grudnia 2010 r.), czy też później. Powstanie (powstanie, a nie ujawnienie się) niezdolności do pracy wnioskodawcy najpóźniej 8 grudnia 2010 r. (do 8 grudnia 2010 r. włącznie) oznaczałoby, że został spełniony warunek z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Powstanie tej niezdolności później (po 8 grudnia 2010 r.) oznaczało, że wnioskodawcy nie przysługuje prawo do renty.

Dlatego rację ma skarżący, kiedy kwestionuje w skardze kasacyjnej, że z powodu błędnego założenia co do przedmiotu (istoty) rozstrzyganej sprawy nie doszło do rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym wszystkich zarzutów apelacyjnych, co czyni uzasadnionym przed wszystkim kasacyjny zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., a także pośrednio art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd Apelacyjny nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów apelacji, sprowadzających się do kwestionowania oceny opinii biegłych lekarzy neurologów (art. 233 § 1 k.p.c.), w których przyjęto różne daty powstania niezdolności skarżącego do pracy zarobkowej. Ponieważ data powstania (ponownej) niezdolności do pracy miała zasadnicze znaczenie dla oceny roszczeń (odwołań) skarżącego, uznanie przez Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy nie był zobligowany czynić ustaleń w tym zakresie, stanowi istotną wadę zaskarżonego wyroku. Naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., a także pośrednio art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., doprowadziły bowiem do braku stanowczego

ustalenia, kiedy powstała niezdolność wnioskodawcy do pracy zarobkowej, a przez to doszło także do naruszenia art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie normy prawa materialnego (nie jest możliwa właściwa subsumcja) bez dokonania stanowczych ustaleń faktycznych w zakresie faktów istotnych dla zastosowania tej normy.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: 1) jest niezdolny do pracy; 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy; 3) niezdolność do pracy powstała w okresach ubezpieczenia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Prawidłowe zastosowanie art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 57 § 3 k.p.a. prowadzi do wniosku, że jeżeli ostatni okres ubezpieczenia wnioskodawcy (okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych wypłacanego przez urząd pracy) zakończył się 8 czerwca 2009 r., to 18-miesięczny okres ochronny po ustaniu okresu ubezpieczenia upływał 8 grudnia 2010 r., a nie – jak błędnie przyjął organ rentowy – 7 grudnia 2010 r. Błąd organu rentowego jest oczywisty i został dostrzeżony przez Sądy obydwu instancji. Jednak ze stwierdzenia przez lekarza orzecznika ZUS, w orzeczeniu z 9 sierpnia 2011 r. (k. 12), a następnie w orzeczeniu z 26 kwietnia 2012 r., że niezdolność wnioskodawcy do pracy powstała po 7 grudnia 2010 r., ani też ze stwierdzenia w obydwu zaskarżonych decyzjach organu rentowego (z 10 października 2011 r. i z 18 maja 2012 r.), że odmowa przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy jest podyktowana tym, że niezdolność powstała po 7 grudnia 2010 r., nie wynika, że wnioskodawcy należy się renta, ponieważ takie stwierdzenie jest jednoznaczne z uznaniem, że niezdolność ta powstała 8 grudnia 2010 r. Błędne ustalenie przez organ rentowy końcowej daty 18-miesięcznego okresu ochronnego (okresu, jaki upłynął od ustania okresu ubezpieczenia), w czasie którego może powstać niezdolność do pracy jako warunek przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (na 7 grudnia 2010 r. zamiast na 8 grudnia 2010 r.), nie oznacza, że ubezpieczonemu tylko z tej przyczyny (owego błędu organu rentowego) przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy.

Z tych względów nie można podzielić kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 57 § 3 k.p.a., co skarżący wiąże z błędnym przyjęciem przez Sąd Apelacyjny, że nie nabył prawa do renty, w sytuacji gdy (w ocenie organu rentowego) jego niezdolność do pracy powstała po 7 grudnia 2010 r., czyli w ciągu 18 miesięcy od ustania okresu ubezpieczenia, który upływał 8 grudnia 2010 r. Nie można podzielić argumentu skarżącego, że skoro Sąd Apelacyjny za organem rentowym stwierdził, że niezdolność do pracy powstała po 7 grudnia 2010 r., to już 8 grudnia 2010 r. niezdolność ta istniała, a zatem jeśli 8 grudnia 2010 r. jest zarówno ostatnim dniem, kiedy niezdolność do pracy powinna powstać, i jednocześnie pierwszym dniem, kiedy niezdolność ta istniała, to skarżącemu przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Przede wszystkim takiego ustalenia nie ma w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego. Sąd ten stwierdził, że datą początkową niezdolności skarżącego do pracy jest według biegłej A. P. 21 stycznia 2012 r., a według biegłego A. N. 6 grudnia 2011 r., w każdym przypadku nastąpiło to po 8 grudnia 2012 r. Z tego stwierdzenia jednoznacznie wynika, że w ocenie Sądu Apelacyjnego niezdolność skarżącego do pracy powstała już po 8 grudnia 2012 r. i jednocześnie, że przysługiwanie prawa do renty wiązało się z powstaniem tej niezdolności najpóźniej 8 grudnia 2010 r.

Niezasadność kasacyjnego zarzutu naruszenia prawa materialnego w przedstawionym wyżej wymiarze nie zmienia ogólnej oceny Sądu Najwyższego, że doszło do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., a także pośrednio art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., i art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach w związku z nierozpoznaniami przez Sąd Apelacyjny zarzutów apelacji odnoszących się do oceny opinii trojga biegłych lekarzy neurologów w części dotyczącej ustalenia daty powstania niezdolności skarżącego do pracy. Biegli stwierdzili, że niezdolność ta powstała: według biegłej B. W. – przed 7 grudnia 2012 r. (k. 62), a nawet przed 7 października 2010 r. (k. 164, k. 180); według biegłej A. P. – 21 stycznia 2012 r. (k. 94, k. 146); według biegłego A. N. – 6 grudnia 2011 r. (k. 206, k. 228). Jak z tego wynika, biegli w istotny sposób różnili się w ocenie daty powstania niezdolności do pracy. Biegła A. P. połączyła datę powstania niezdolności do pracy z datą badania wnioskodawcy przez biegłą B. W., stwierdzając, że „od ostatniego badania ZUS w

dniu 20.09.2011 r. nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia wnioskodawcy. Biorąc pod uwagę, że w badaniu biegłej B. W. w dniu 21.01.2012 r. istniały podobne odchylenia jak w moim badaniu, przyjmuję tę datę jako początek powstania niezdolności do pracy badanego” (k. 94, podobna argumentacja znalazła się w opinii uzupełniającej – k. 146). Z kolei biegły A. N. połączył datę powstania niezdolności do pracy z pierwszym dniem hospitalizacji wnioskodawcy, stwierdzając, że „ostatnia hospitalizacja z tego powodu miała miejsce w okresie 06.12. - 08.12.2011 r., a więc można przyjąć, iż data pogorszenia i częściowej, okresowej niezdolności do pracy powstała z pierwszym dniem hospitalizacji, tj. 06.12.2011 r., czyli po dacie 07.12.2010 r.” (k. 206, podobna argumentacja znalazła się w opinii uzupełniającej – k. 228).

Przytoczone fragmenty opinii biegłych lekarzy neurologów A.P. i A.N. powinny być poddane wnikliwej analizie i ocenie w kontekście odmiennego stanowiska biegłej B.W., zarzutów sformułowanych wobec tych opinii przez odwołującego się w apelacji oraz przesłanek oceny opinii biegłych (art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.). Ocena materiału dowodowego nie należy do Sądu Najwyższego (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Jest to wyłączna domena i kompetencja sądów powszechnych. Podkreślenia jednak wymaga, w kontekście prawidłowego zastosowania art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, że istotne znaczenie ma data powstania niezdolności do pracy, a nie chwila ujawnienia się tej niezdolności w wyniku przeprowadzenia badań lekarskich lub w czasie hospitalizacji. Oczywiście, chwila ujawnienia się niezdolności do pracy jest doniosła – można bowiem przyjąć, że niezdolność powstała najpóźniej w dacie jej ujawnienia. Jednak samo ujawnienie się niezdolności nie oznacza, że nie mogła ona powstać wcześniej. Wyjaśnienie tego zagadnienia (medycznych aspektów niezdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu) wymaga jednak wiadomości specjalnych (art. 278 lub 290 k.p.c.). Dlatego nie można oprzeć się jedynie na stwierdzeniu, że skoro według opinii dwojga biegłych lekarzy neurologów niezdolność do pracy z przyczyn neurologicznych ujawniła się wiele miesięcy po 8 grudnia 2010 r. (w grudniu 2011 r. albo w styczniu 2012 r.), to jest to jednoznaczne z brakiem podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca spełnia warunki do przyznania

mu renty.

W apelacji skarżący podnosił, że jego częściową niezdolność do pracy stwierdził już lekarz orzecznik ZUS w orzeczeniu z 2 czerwca 2011 r. (k. 10), odwołując się do zaświadczeń o stanie zdrowia wnioskodawcy, wystawionych przez lekarzy leczących 21 marca 2011 r. W tym kontekście data powstania niezdolności do pracy przyjęta przez biegłych (w grudniu 2011 r. albo w styczniu 2012 r.) może budzić wątpliwości – do czasu ich stanowczego usunięcia.

W związku z istotnymi rozbieżnościami w opiniach biegłych co do daty powstania niezdolności wnioskodawcy do pracy konieczne jest przy ponownym rozpoznaniu sprawy wnikliwie odniesienie się do zarzutów apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), kwestionujących opinie biegłych lekarzy neurologów. Przyczyny rozbieżności w opiniach biegłych neurologów nie zostały dotąd wyjaśnione. Może to nastąpić albo w wyniku uzgodnienia stanowisk między biegłymi, albo w wyniku powołania kolejnego biegłego (decyzja o sposobie dalszego procedowania należy jednak do Sądu Apelacyjnego). Sąd Okręgowy odniósł się bardzo lakonicznie do rozbieżności w opiniach biegłych, Sąd Apelacyjny uznał tę okoliczność za nieistotną. Tymczasem data powstania niezdolności do pracy ma kluczowe znaczenie i musi być stanowczo ustalona, a ustalenie to powinno mieć oparcie w dostępnej dokumentacji medycznej wnioskodawcy z jego leczenia (zwłaszcza przed 8 grudnia 2010 r. jako datą graniczną, istotną z punktu widzenia zastosowania art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Skarżący powołał w apelacji różne okoliczności, z których – jego zdaniem – wynika, że niezdolność do pracy zarobkowej powstała przed 8 grudnia 2012 r. (najpóźniej 8 grudnia 2012 r.) i to powinno być przedmiotem ocen w postępowaniu apelacyjnym.

Jeszcze raz jednak wyraźnego podkreślenia wymaga, że skarżący błędnie zakłada, iż z ustalenia organu rentowego w decyzji z 18 maja 2012 r., że niezdolność do pracy powstała po 7 grudnia 2012 r., wynika, iż według ZUS powstała (mogła powstać) już 8 grudnia 2010 r., czyli jeszcze w okresie ochrony ubezpieczeniowej. Z decyzji organu rentowego wynika jedynie, że w ocenie ZUS niezdolność do pracy powstała po 7 grudnia 2010 r., co oznacza, że mogła powstać w każdej dacie późniejszej niż 7 grudnia 2010 r. (także 9 grudnia 2010 r., czyli już po upływie okresu ochrony ubezpieczeniowej, lub później). Okres 18 miesięcy

został niewątpliwie wadliwie wyliczony przez organ rentowy, jednak ani z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, ani z decyzji organu rentowego w żaden sposób nie wynika, że niezdolność wnioskodawcy do pracy zarobkowej powstała 8 grudnia 2010 r., czyli w ostatnim dniu 18-miesięcznego okresu, o jakim stanowi art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Z przytoczonych przyczyn Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną i orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

kc